

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Puzkarski (sprawozdawca)
SSN Dorota Rysińska

w sprawie **A. S. i T. K.**

skazanych za czyny z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 września 2012 r.,

wniosku obrońców skazanych o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2011 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć skazanych, w częściach po połowie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 marca 2011 r., zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 22 grudnia 2011 r., zostało skazanych 9 osób, w tym A. S. i T. K. za czyny: z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 189a § 1 k.k. oraz z art. 258 § 1 k.k. Nadto T. K. został skazany za czyn z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., natomiast postępowanie karne o ten czyn wobec A. S. zostało umorzone na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Pismem z dnia 21 marca 2012 r. obrońcy skazanych, powołując się na przepisy art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 zd. pierwsze k.p.k. w zw. z art. 530 k.p.k., art. 547 § 2 k.p.k., złożyli wniosek o wznowienie postępowania oraz o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. W uzasadnieniu stwierdzili, że po wydaniu prawomocnego wyroku pojawiły się nowe dowody, nieznane przedtem sądowi, wskazujące na to, że skazani nie popełnili przypisanych im czynów. Dowodami tymi mają być zeznania złożone przez świadka Z. B. w dniu 9 marca 2012 r. na rozprawie przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie jego brata A. B. oraz pismo Zastępcy Komendanta Miejskiej Policji w B. stwierdzające, że osoby osadzone w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w B. nie mają i w przeszłości nie miały możliwości porozumiewania się z osobami przebywającymi poza terenem Komendy. Obrońcy zwrócili też uwagę, że „kolejnym świadkiem nie znanym uprzednio Sądowi jest E. R.”, której dane jako matki dziecka Z. B. zostały ujawnione w toku wspomnianej rozprawy, a która miała pracować w tzw. agencjach towarzyskich, o których mowa w opisie czynów z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Prokurator Prokuratury Generalnej, przedstawiając zgodnie z art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 1 k.p.k. stanowisko w przedmiocie wniosku, wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek należało uznać za niezasadny, przy czym trafnie prokurator zwrócił uwagę, że w zasadniczych elementach odnosi się on tylko do czynu z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który został skazany T. K., zaś wobec A. S. postępowanie zostało umorzone, wobec czego jako oczywiście bezzasadny trzeba ocenić wniosek w tym zakresie, w którym obrońcy domagają się wznowienia postępowania i uchylenia wyroków także w części skazującej oskarżonych za inne przypisane im przestępstwa (udział w obrocie substancjami odurzającymi, handel ludźmi, udział w zorganizowanej grupie przestępczej). Wymaga też odnotowania, że zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. c k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli sąd umorzył postępowanie błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. W przypadku czynu z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. sytuacja ta nie zachodzi w odniesieniu do A. S., wobec którego

postępowanie umorzono z powodu przedawnienia karalności, bez przyjęcia, że popełnił ten czyn.

Zdaniem obrońców, zwłaszcza treść zeznań złożonych przez Z. B. każe przyjąć, że „na gruncie przedmiotowej sprawy zachodzi sytuacja, o której mowa w art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., co prowadzi do wniosku o pomyłce sądowej. Ujawnienie źródła dowodowego w postaci zeznań ww. prowadzi do wniosku, iż zachodzi wysokie prawdopodobieństwo podważenia ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania karnego (...)”. Teza ta w istocie nie została uzasadniona, bowiem stawiając ją, autorzy wniosku poprzestali na przytoczeniu wybranych fragmentów zeznań Z. B., nie tłumacząc, dlaczego w świetle tych zeznań wyrok dotyczący obu skazanych jawi się jako wadliwy. Jak wynika z dołączonego do wniosku protokołu rozprawy, wymieniony świadek podał, że począwszy od 2003 r. w lokalach przy ul. Z. i ul. K. w B. świadczył usługi noclegowe, bez zatrudniania pracowników. Nie pamięta, od kogo wynajął lokale, bo wyrzucił sporządzone na piśmie umowy. Według świadka, Policja powinna mieć jego dane, bo spisywała go w tych miejscach. Nigdy nie był oskarżony o „żadne agencje”, z tego co słyszał, to brat jest oskarżony o „jakieś agencje”. Z usług noclegowych korzystał m.in. M. Ł., z którym mieszkała narzeczona świadka E. R. Świadek zeznał też, że „chyba” zwracano się do niego przezwiskiem „G.” oraz że nie zna mężczyzny o nazwisku M., natomiast A. S. na rozprawie w dniu 9 marca 2012 r. zobaczył pierwszy raz w życiu. Obrońcy, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego zauważyli, że nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazywać ma na wysokie prawdopodobieństwo, iż w wyniku wznowienia postępowania zapadnie odmienne od poprzedniego orzeczenie oraz że nie chodzi o jedynie o przedstawienie wątpliwości co do wcześniejszych ustaleń faktycznych, a o poważne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego. W innym zaś miejscu wniosku obrońcy powołali orzeczenie jednego z sądów apelacyjnych mówiące, że dla wznowienia postępowania nie wystarczy ujawnienie się po wydaniu wyroku jakichkolwiek nowych faktów lub dowodów nieznanymi przedtem sądowi, czy wątpliwości co do trafności zapadłego orzeczenia. Niezbędne jest wykazanie, że nowe fakty lub dowody podważają ustalenia poprzednio dokonane i uzasadniają przyjęcie z wysokim prawdopodobieństwem, że w wyniku wznowienia postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego, zwłaszcza uniewinniające lub skazujące za przestępstwo zagrożone łagodniejszą karą. Rzec

jednak w tym, że obrońcy nie wykazali, iż zeznania złożone przez Z. B. spełniają wymienione kryteria. Wynika z nich, iż świadek zaprzeczył, by na ulicach Z. i K. w B. w latach 2003-2004 działały agencje towarzyskie, na co wskazywał w swoich zeznaniach M. Ł., jak też by znał mężczyznę o nazwisku M., do którego według świadka Ł. należały agencje oraz A. S. oskarżonego (choć nie skazanego) o ułatwianie uprawiania prostytucji kobietom pracującym w agencjach i czerpanie z niej korzyści majątkowych. Z pewnością nie wynika z tego jednak, że wadliwe są wyroki bazujące na ustaleniach, iż tzw. agencje towarzyskie funkcjonowały na wymienionych ulicach, a T. K. pełnił tam określoną funkcję, czerpiąc korzyści z nierządu. M. Ł., konfrontowany na rozprawie w dniu 9 marca 2012 r. ze Z. B. podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania, iż na ulicach Z. i K. były agencje towarzyskie, nadto podał że na Z., ale w innym miejscu niż agencja, działał hotelik z usługami noclegowymi prowadzony przez mężczyznę o nazwisku S. Autorzy wniosku, powołując się na zeznania Z. B. jako na nowy dowód uzasadniający wznowienie postępowania, najwyraźniej stoją na stanowisku, że zeznania te powinny być uznane za wiarygodne, zatem z wysokim prawdopodobieństwem można przyjąć, że po wznowieniu postępowania na ich podstawie zostałby wydany wyrok odmienny od poprzedniego. Stanowisko to jest jednak bezzasadne, bowiem obrońcy w żaden sposób nie wykazali, że zeznania Z. B., a nie M. Ł. zasługują na wiarę. Ma przy tym znaczenie okoliczność, że ustalenie faktyczne sąd orzekający czynił nie tylko na podstawie zeznań świadka Ł., ale też w oparciu o inne dowody. Np. odnośnie funkcjonowania agencji towarzyskich na ulicach Z. i K. powołał też wyjaśnienia współoskarżonych S. M. i R. K. oraz zeznania świadka G. M.

W toku wspomnianej konfrontacji okazało się, że nie oskarżony A. B., ale Z. B. jest mężczyzną o pseudonimie „G.”, który według świadka Ł. był w agencjach towarzyskich jednym z tzw. barmanów, m.in. przyjmujących pieniądze płacone przez klientów. W konsekwencji A. B. został przez Sąd Rejonowy w B. uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Wobec tego, że ta okoliczność jest traktowana we wniosku jako dodatkowy argument przemawiający za wznowieniem postępowania w sprawie A. S. i T. K. należy stwierdzić, że uniewinnienie A. B. w żaden sposób nie świadczy o wadliwości skazującego ich wyroku, natomiast przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym zdaje się wskazywać, że w procesie miejsce A. B. powinien zająć Z. B.

Nie jest również argumentem przemawiającym za wznowieniem postępowania okoliczność, że ustalono dane personalne kobiety (E. R.), która według M. Ł. miała być zatrudniona w agencjach towarzyskich. Według obrońców, „przy założeniu, że zeznania M. Ł. polegają na prawdzie skazani musieliby mieć styczność z ww., co pozwoliłoby wykluczyć ich sprawstwo”. Niezależnie od tego, czy wymieniona kobieta, o której nawet nie wiadomo, czy byłoby możliwe jej przesłuchanie (we wniosku nie podano jej adresu, a Z. B. podał, że nie jest z nią związany), po latach przyznałaby, czy też zaprzeczyła, że trudniła się prostytutką, należy zauważyć, iż nie wiadomo, dlaczego styczność skazanych z E. R. pozwoliłaby wykluczyć ich sprawstwo (jak wspomniano, A. S. sprawstwa czynu z art. 204 k.k. nie przypisano). Równie uprawnione jest twierdzenie, że styczność ta potwierdziłaby wersję przedstawioną przez M. Ł.

Dalece przeceniają autorzy wniosku znaczenie pisma wystawionego przez funkcjonariusza Policji, zwłaszcza za zbyt daleko idące trzeba uznać ich twierdzenie, iż wcześniejsza niejednoznaczna informacja Komendy Miejskiej Policji w B. co do możliwości porozumiewania się z osobą zatrzymaną zdaniem Sądu Okręgowego (w konsekwencji również Apelacyjnego) przemawiała za sprawstwem obu skazanych. Z pewnością, co wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu *meriti* nieskuteczność izolacji przebywającego na terenie Komendy A. S. nie została uznana za dowód, że skazani popełnili zarzucone im przestępstwa, a jedynie za okoliczność świadczącą, że można dać wiarę M. Ł., iż komunikował się z A. S. i wzmacniającą wiarygodność innych jego wyjaśnień i zeznań. Hipotetyczne podważenie tej części zeznań świadka Ł. nie prowadziłoby nieuchronnie do podważenia całych jego zeznań, nadto trzeba zauważyć, że wspomniane pismo Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w B. ma charakter ogólny i może być odczytane w ten sposób, że stosowane środki izolacji zatrzymanych osób odpowiadają obowiązującym przepisom i przez to uniemożliwiają im kontaktowanie się z osobami postronnymi. Autor pisma nie wskazuje natomiast, by niezgodne z rzeczywistością były informacje zawarte w piśmie Komendy z dnia 22 lutego 2010 r., na które powołuje się Sąd Okręgowy dopuszczając możliwość nawiązanie kontaktu z zatrzymaną osobą w sposób podany przez M. Ł., nadto zbyt optymistycznie zapewnia o braku możliwości nielegalnego kontaktu, gdy wiadomo, że osoby pozbawione wolności mimo nadzoru są w stanie nawiązać taki kontakt,

np. używając ukrytego telefonu komórkowego, względnie w drodze nielegalnej korespondencji.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie, o kosztach postępowania wznowieniowego rozstrzygając zgodnie z art. 639 k.p.k.